

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ.

1.

Rozporządzenie urzędu żywnościowego z dnia 1/4. września 1917 Dz. u. p. Nr. 378 w sprawie obrotu żołądźmi i dzikimi kasztanami.

Powyższe nasiona obowiązany jest uprawniony zbierać do użytkowania, żołądź może być także spaszana. Jeżeli uprawniony sam nie może tego uczynić, natenczas ma o tem natychmiast po dojrzeniu, zawiadomić naczelnika dotyczącej gminy, który zarządzi zbieranie. W tym wypadku jednak spaszanie nie jest dopuszczalne. Uprawniony ma o ilości nasienia już zebranego donieść do 25. września, dalsze zbiórki wykazywać z końcem każdego miesiąca w tej gminie, w której nasienie na składzie się znajduje. Wykazy zapasów przedkłada centrali naczelnik gminy do 5. następnego miesiąca. Uprawniony może dla własnego gospodarstwa i celem hodowli zwierzyny zatrzymać te ilości nasion, które mu centrala ustanowi, reszta ma być tej samej centrali sprzedana. Cena za 1 q towaru dobrego wynosi 30 K za kasztany i 70 K za żołądź bez worka, loco miejsce odebrania. Jeżeli towar pod względem jakości jest nieodpowiedni, natenczas ma nastąpić odpowiednia redukcja ceny. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga ewentualnie przynależny sąd powiatowy, po wysłuchaniu rzeczoznawców. Rekurs dopuszczalny jest do dnia 8, a przeciw wyrokowi drugiej instancyi niema dalszego odwołania. Jeżeli nasiona zabrane zostały przez naczelnika gminy, natenczas połowa ceny sprzedażnej należy się naczelnikowi na pokrycie kosztów zbioru, druga połowa zaś uprawnionemu. Do posyłek kolejami lub okrętami należy dołączać potwierdzenie transportowe; posyłki wojskowe są od tego obowiązku wolne; toż samo z przestrzeni okupowanych, zagranicy i krajów węgierskich nadchodzące. Te ostatnie muszą być jednak także wykazywane. Właścicielom wzbraniającym się sprzedaży może być cała ilość przez władze polityczne w drodze przymusowej odebrana, a w tym wypadku należytość ma być o 10% niższa od cen powyżej ustanowionych. Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą przez polityczne władze I-szej instancyi karami pieniężnymi do 20.000 koron, lub aresztem do 6 miesięcy. W wypadkach obciążających mogą być obie kary równocześnie nałożone, a oprócz tego orzeczone przepadłość towaru a ewentualnie także utrata pozwolenia zarobkowania.

Niniejsze rozporządzenie weszło w życie w dniu 18. września 1917.

K.

2.

Rozporządzenie min. skarbu z dnia 29. września 1917 Dz. u. p. 396, zmieniające niektóre postanowienia ces. rozp. z dnia 16. marca 1917 Dz. u. p. Nr. 124.

Podając treść powołanego ces. rozporządzenia nadmieniliśmy, że rozporządzenie to może być zastosowane także do gospodarstwa lasowego i z tego powodu podaliśmy także odnośne postanowienia o ile one gospodarstwa lasowego dotyczą. Z tego samego punktu widzenia wychodząc, podajemy uzupełnienia do wydanego rozporządzenia wykonawczego i nadmieniamy, że chodzi o podatki osobiste, bezpośrednie. W szczególności przytaczamy treść zarządzeń odnoszących się do możliwości wglądu do ksiąg rachunkowych i gospodarczych (Geschäfts- und Wirtschaftsbücher).

Wgląd może być ofiarowany przez opodatkowanego, lub przez organa podatkowe zarządzony.

Przy wglądzie ofiarowanym ma opodatkowany wymienić szczegóły, o które się rozchodzi, władza podatkowa ma jednak wgląd ograniczyć na szczegóły jej potrzebne, a nawet zaniechać go, jeżeli w inny sposób nabyła potrzebne wiadomości.

Przy wglądzie zarządzonym ma opodatkowany udzielić nie tylko ksiąg, lecz także wszystkich innych zapisków i przedłożyć kontrakta, zapisy długu, wyciągi z kart etc.

Wgląd ma być wykonany przez urzędnika państwowego lub przewodniczącego przynależnej komisji, a jeżeli obie strony się zgodzą przez upatrzonogo członka komisji. Do wykonania tych czynności mogą być powołani rzeczoznawcy z działu ksiązkowości, a w tym wypadku uważani być mają za urzędników państwowych. R.

3.

Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 31. października 1917 Dz. u. p. Nr. 430 zaprowadzające pozwolenie transportowe dla drewna.

Przesyłki drewna opałowego i europejskiego drewna budowlanego i użytkowego, surowo obrobionego, kłutego, dalej jednak nie przysposobionego, w ilościach nad 5000 kg wagi, mają być przez przedsiębiorstwa kolejowe i okrętowe tylko wtedy do transportu przyjęte, jeżeli do każdego do-

kumentu przesyłkowego i dla każdej posyłki dołączone zostały pozwolenia transportowe (Transportbewiligung), wystawione wedle dołączonego formularza. Przepis ten odnosi się także do drewna wysyłanego w spławach, lub jako ciężar górny na spławie, jeżeli cała ilość drewna jednego spławu wynosi więcej aniżeli 15 mp drewna opałowego, lub 10 m³ drewna użytkowego. Ważność pozwolenia transportowego kończy się po 3 miesiącach od dnia wystawienia licząc.

Dla obrotu wewnątrz Austrii wystawianiem pozwoleń transportowych mają się zajmować powiatowe władze polityczne miejsca nadania, lub odejścia. Dla posyłek za granicę tej połowy monarchii potrzebne pozwolenie transportowe wystawia urząd gospodarczy drewnem we Wiedniu I Reichsratstrasse 11, przy ministerstwie rolnictwa utworzony (Holzwirtschaftstelle).

Następujące przesyłki wolne są od obowiązku pozwoleń transportowych:

- a) w obrębie jednej politycznej władzy krajowej;
- b) posyłki regie zarządu państwowego- kolejowego i telegraficznego, a nadto zarządu wojskowego;
- c) przesyłki w obrębie ściślejszego okręgu wojennego i posyłki nadchodzących z poza granic tej połowy monarchii;
- d) posyłki, które w chwili gdy rozporządzenie niniejsze w życie weszło, oddane zostały odnośnemu przedsiębiorstwu transportowemu, i dla spławów które w tej chwili już były odeszły.

Za wystawienie pozwolenia transportowego przez przytoczony urząd gospodarczy drewnem, należy uiszczać następujące należności manipulacyjne:

w obrocie kolejowym za każdą ładugę wagonową o wadze nad 5000 kg: za drewno opałowe 2 K, za drewno w stanie krągłym 6 K, za drewno ociosane, kłute i tarte 10 K; przy ładugach podwójnych należytość ta jest również podwójna.

W obrocie okrętowym. powyższe kwoty obliczane będą za każde 10.000 kg, lub mniej. W obrocie spławami należy uiszczać 2 K za każde 15 mp drewna opałowego, 3.50 K za każde 10 m³ drewna krągłego i 5 K za każde 10 m³ drewna ociosanego, kłutego lub tartego.

Przekroczenie niniejszego rozporządzenia karane będą przez przynależną władzę polityczną powiatową grzywną do 5000 K, lub aresztem do 6 miesięcy.

Niniejsze rozporządzenie weszło w życie w dniu 4. listopada 1917 a podpada pod nie w szczególności drewno następujących pozycji klasyfikacji towarów taryfy kolejowej austriackiej, węgierskiej i bośniacko-hercogowińskiej, część I, oddział B, a mianowicie:

H. 17: to jest:

a) drewno pniowe i żerdziowe, drewno w stanie krągłym, celulozowe dla mialu drzewnego także surowo obrobione, kłute lub darte, albo w kierunku długości siekierą obrobione, łupki, opałowe krągłakowe, wszystko nad 2·5 m. długości;

zaś z

b) drewna bednarskiego (dęgi);

c) drewna tartego, następujące materiały:

1) kantowe n. p.:

belki, jeżeli nie są już przygotowane, progi kolejowe nad 2·7 m długości, krokwie, łaty, listwy;

2) z szerokiego n. p.:

forszty, deski, jeżeli nie są hyblowane i nie przygotowane do wkładu;

d) drewna napojone środkami konserwującymi, n. p. słupy telegraficzne, stęple, podpory etc.

H. 18:

a) jak wyżej a) lecz tylko do 2·5 m długości;

b) drewno z korzeni i pniaków;

c) drewno gałęziowe, faszyny zwitki spławowe;

d) progi kolejowe do 2·7 m długości, surowe, także impregnowane;

e) odpady tartaczne, jak oszwary nie dłuższe jak 6 m i nie grubsze nad 5 cm (w cieńszym końcu bez kory mierzone), także odpady tartaczne w wiązках:

f) drewno do wyrobu celulozy i mialu drzewnego, także kłute lub darte, 2·5—7·0 m długie, przy długościach 4 do 7 m o średnicy maksymalnej 22 cm w cieńszym końcu bez kory mierzone;

g) kostki drogowe, także impregnowane;

z H 19:

drewno przeznaczone dla celów kopalnianych w górnictwie, następujące:

a) drewno w stanie krągłym do 24 cm (w cieńszym końcu bez kory mierzone); progi kopalniane z dwu stron oberżnięte lub surowo obciosane, do wysokości 1·5 cm, oszwary, deski oszwarowe i pale do celów kopalnianych, do 7 m długie;

b) cienkie deszczułki do celów kopalnianych, do 1·5 m długości posiadające.

W końcu nadmieniamy jeszcze, że otrzymane pozwolenie transportowe ma być do dokumentu przewozowego trwale przyczepione, dołączenie jego na samym dokumencie uwidocznione, i na stacji odbiorczej zatrzymane.

R.

4.

Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 20. października 1917 l. 78.880 w sprawie użycia przenośnych kolejek polnych w gospodarstwie rolnem i leśnem.

Na skutek pisma ministerstwa wojny zwraca ministerstwo rolnictwa uwagę kół interesowanych na zastosowanie kolejek polnych, obecnie na frontach w użyciu stojących, po nastaniu warunków pokojowych do robót w gospodarstwie rolnem i leśnem, w miejsce brakujących koni. W tym celu zastosowany został jako siła pociągowa motor benzynowy. Wszystkie urządzenia są nader pojedyncze i dadzą się łatwo wykonać. I tak 1 km toru może być w przeciągu 1 godziny ułożony, szczególnie tam, gdzie podtorze, jak na łąkach, rolach etc nie wymaga robót przygotowawczych. Do wyłożenia 1 km toru potrzeba 3 ludzi, do dwu wózków potrzebny jest jeden motor o sile 4 HP. Chyżość jazdy wynosi 5—6 km na godzinę, wzniesienia mogą być do 80%, obciążenie możliwe jest do 2 t, t. j. 5 mp drewna opałowego miękiego lub 4 mp twardego. Motory te popędowe mogą być na wypadek zastoju w ruchu kolejkowym używane także do młócenia, wytwarzania światła, rznięcia siewki etc i są obecnie próby w toku zbudowania motoru, który mógłby być pędzony olejem skalnym. W tym wypadku kosztu ruchu mogą być przynajmniej do czwartej części zredukowane.

O tem zawiadamia ministerstwo koła interesowane z tem, że swego czasu wyda publiczne zgłoszenie, w jakim czasie można będzie się o odstąpienie tak motoru jak materiału kolejkowego ubiegać, za opłatą pewnej należitości za wypożyczenie. Dla chcących mieć już dzisiaj potrzebne wyjaśnienia, udziela informacyi szczegółowych sekcya techniczna ministerstwa wojny (technische Sektion des k. u. k. Kriegsministeriums). K.

5.

Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 5. listopada 1917 l. 52.608 w sprawie przyjmowania do służby inwalidów wojennych.

Ministerstwo rolnictwa odwołuje się na swe pismo z dnia 16. września 1916 l. 40.850 ponawia znowu swe poprzednie zaproszenie i w szczególności zwraca uwagę na ten szczegół, by oficerom-inwalidom dawać posady i zajęcia, ich stanowisku społecznemu odpowiadające. Zarazem uprasza ta władza o doniesienie jej czy i o ile inwalidzi wojenni, a specyalnie oficerowie już i w jakich kierunkach znaleźli zajęcie, jakoteż jakie doświadczenia w tym kierunku dotychczas poczyniono.

Wydział Towarzystwa uprasza zatem wszystkich swych członków, ażoby odnośne wyjaśnienia zechcieli mu jaknajrychlej przesłać. K.

6.

Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa z dnia 24. listopada 1917 l. 52.281 w sprawie zapasów i materiałów wojskowych, pozostających przy demobilizacyi, spieniężenie tychże.

Zarząd wojskowy gotów jest oddać te przedmioty, które mu po demobilizacyi nie będą potrzebne, za odpowiedniemiem odszkodowaniem, do ogólnego użytku. Ministerstwo rolnictwa przesyła zatem spis odnośnych przedmiotów i zaprasza interesentów, ażeby mu jak najrychlej donieśli, które z nich potrzebować będą.

W rzeczowym spisie znajdujemy następujące przedmioty dla gospodarstwa leśnego mniej lub więcej przydatne, a to: automobile, baraki, budowle, środki do oświetlania, opalania, ubrania, buty, koce na konie, drut (telefo-

niczny etc), kolejki polne, linowe, wozy rozmaitego gatunku, przedmioty do utrzymania dróg, zwierzęta domowe, drewno, instrumenta geodetyczne, matematyczne, optyczne, kasy, lokomotywy, materiały na telefony, maszyny, motory, piece, futra, konie, rekwizyta dla koni, aparaty fotograficzne, pompy, przyrządy do jazdy konnej, tartaki, urządzenia stacyjne, prasy do słomy i siana, urządzenia elektryczne, sianie, maszyny do pisania, aparaty telefoniczne, miary i ciężary do ważenia, etc. K.

7.

Rozporządzenie ministerstwa kolejowego w sprawie dalszego zniesienia istniejących jeszcze taryf wyjątkowych.

Z ważnością od 1. lutego 1918 zniesione zostały w dalszym ciągu istniejące jeszcze taryfy wyjątkowe, a mianowicie: Taryfa wyjątkowa E-9 b dla materiału drzewnego tartego; E-9 c dla łąt krągłych i deszczulek, jakoteż dla kostek drewnianych do plastrowania dróg; E-9 d dla fryz, heblowanych etc; E-9 f dla trocin.

Wskutek tego naturalnie ceny przewozu znowu się podniosły, a podrożenie wynosi od 15% do 60%, to jest przy odległościach dalszych jest większe aniżeli bliższych. Następstwem tego jest, że nasz przemysł tartaczny będzie ponosił większe wydatki w transporcie, albowiem stosownie do geograficznego położenia kraju, musi materiał przesyłać na dalsze przestrzenie.

Sprawa ta nie była przedmiotem obrad państwowej Rady Kolejowej w dniu 30. listopada, ani ten zamiar zniesienia nie był jej podany do wiadomości. Może być, że będzie ona jako musztarda po obiedzie podana do wiadomości i dodatkowego przyjęcia do wiadomości przez stały komitet taryfowy i przewozowy, wybrany przez Radę Kolejową, celem stałego kontaktu z ministerstwem kolejowym. K.

8.

Ustawa o przemyśle domowym.

Po tylokrotnych próbach w latach 1905, 1906 i 1913 ma być problem ustawowego uregulowania przemysłu domowego ostatecznie załatwiony. Odnośnie do gospodarstwa leśnego odnosi się on do wyrobu trzewików z drewna i san-

dałów, prymitywnych towarów drewnianych, jak gonty, łopaty i t. d., bednarstwa, koszykarstwa, zabawek drewnianych, snycerstwa w drewnie i t. d. i wogóle do całego przemysłu domowego. Pojęcie takiego przemysłu obejmuje prace pewnej rodziny t. j. ojca i dzieci, a nadto domowników, którzy oprócz zwykłych zajęć gospodarczych także przy rzeczonym przemyśle są od czasu do czasu zajęci. U nas w Galicyi przemysł domowy drzewny jest wszędzie dość rozpowszechniony, przyczem dadzą się pewne centra dla pewnych rodzajów przemysłu odróżnić. I tak n. p. okolica Dobromila wyrabia gonty; Jaworowa zabawki i przedmioty kuchenne, głównie sita; okolica Kosowa konewki szafliki, łyżki i t. d. Przed wojną zacząłem był zbierać odnośne daty, ażeby przemysł domowy drzewny u nas w Galicyi istniejący, szczególnie zaś w Galicyi wschodniej systematycznie i cyfrowo opracować; wojna przerwała jednak tę czynność, a ponadto zaginęły wszystkie przezemnie dotychczas porobione zapiski.

Przemysł domowy zależny był dotychczas prawie w zupełności od handlarza, tylko mała część wyrobów dostawała się wprost do konsumenta, w formie handlu domokrążnego. Uporządkowanie dotyczących niejednokrotnie nader opłakanych stosunków było już dawno rzeczą gwałtowną. W obecnych czasach staje się zaś ono tem gwałtowniejsze, że do dotychczasowych chałupników przyłączy się z pewnością znaczna ilość inwalidów wojennych, w przemyśle domowym specjalnie wykształconych.

Najważniejsze postanowienia nowo projektowanej ustawy są następujące.

Przedsiębiorcy (handlarze, nakładcy) oddający towary chałupnikom do wykonania mają o tem donieść władzy przemysłowej, a nadto mają prowadzić wykaz zatrudnionych osób. Pracobiorcom mają być podane terminy oddawania robót i dostawy, sposób obliczenia i wysokość wynagrodzenia, ewentualnie ceny zamówionych towarów, oraz wypadki, w których mają nastąpić potrącenia i wysokość tychże, a w końcu mają być wręczone książki ewidencyjne, na wykonane roboty. Chałupnikom nie wolno w swych mieszkaniach lub pracowniach zatrudniać ani robotników pomocniczych, ani uczniów, wolno jednak używać członków własnej rodziny. Inspektorzy przemysłowi mają obowiązek do-

zorowania stosunków roboczych chałupników, a ministerstwo handlu może wydawać przepisy ochronne, odnośnie do niebezpieczeństwa dla zdrowia chałupników lub konsumentów. Dla celów kontrolnych i organizacyjnych mają być stworzone centralne i lokalne komisye chałupnicze. Komisye centralne mają regulować stosunki pracy i wynagrodzenia, wydawać opinie, stawiać wnioski i przeprowadzać dochodzenia odnośnie do swych obowiązków. Uchwały komisyj centralnych są postanowieniami zasadniczymi. Lokalne komisye chałupnicze mogą być stworzone w każdej gałęzi produkcji, przez krajową władzę polityczną. Zadaniem jej jest czynić wnioski do Komisji centralnej, wydawać opinie i przeprowadzać odpowiednie dochodzenia; nadto są one powołane do łagodzenia sporów, wynikających ze stosunków pracy i wynagrodzenia.

Umowy mniej korzystne aniżeli podane warunki ustawy są nieważne.

Ustawa ta ma wejść w życie w rok po zawarciu pokoju.

K.

9.

Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 11. grudnia 1917 dz. u. p. Nr. 485 w sprawie zajęcia włókien torfowych.

Rozporządzeniem tem zajęte zostały wszystkie gdziekolwiek się znajdujące włókna torfowe, to jest storfiące liście wełnianki (*Eriophorum vaginatum*), bez względu na to czy ręką, czy też w sposób mechaniczny zebrane zostały i w jakim stadyum storfienia się znajdują, ponadto wszystkie włókna torfowe, które pozyskać można przy wybieraniu torfu na ściogę lub na opał. Właściciel włókien jest zobowiązany dostawić je oznaczonym zakładom do przerobienia po cenie 15 K od 1 mp, do stacyi kolejowej najbliższej miejsca pozyskiwania. Włókna torfowe nie powinny mieć znaczniejszej przymieszki innych części składowych i odpowiadać próbkom zakładowym, przeprowadzonym przez chemiczno-rolniczą stacyę doświadczalną w Wiedniu. Ewentualnie może władza polityczna zmusić właścicieli włókien torfowych do oddania ich gdzie należy, w tym wypadku cena powyższa ma być o 10% zmniejszona. K.

10.

Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 25. grudnia 1917 Dz. u. p. Nr. 516 w sprawie postępowania przy udzielaniu opustu z podatku gruntowego z powodu elementarnych katastrof.

W ostatnich latach mieliśmy w rozmaitych stronach Galicyi mniej lub więcej dotkliwe szkody w drzewostanach, wywołane katastrofami elementarnymi, wobec których gospodarstwo leśne stoi wprost bezradne. Do szkód w ten sposób powstałych dołączała się jeszcze ta dalsza szkoda, że właściciel uszkodzonego drzewostanu musiał mimo to jeszcze płacić pełny podatek gruntowy. Były wprawdzie dotychczas przepisy, które w pewnych wypadkach przyznawały niejaki opust, opust ten jednak bardzo niedostateczny. Wydano zatem nowe zarządzenia, lecz czy one czynią za dość uzasadnionym żądaniom właścicieli drzewostanów pozostawiam osądzeniu Czytelników. To jedno musimy jednak obecnie zaznaczyć, że opusty ewentualnie przyznać się mogące nie będą wcale obciążać Skarbu Państwa, gdyż na ten cel przeznaczony jest dwuprocéntowy dodatek pobierany corocznie osobno, którego ewentualna niezużyta reszta ma być po upływie roku przelewana do funduszu melioracyjnego danego kraju. Jest to więc w gruncie rzeczy nic innego jak ogólne ubezpieczenie przeciw szkodom, do którego i poszkodowany się przyczyniał. Treść wydanego rozporządzenia jest następująca :

W myśl art. I. § 1, cesarskiego rozporządzenia z dnia 16. marca 1917 Dz. u. p. Nr. 124 (vide „Sylwan“ w roku 1917 strona 123—125) można od roku 1917 począwszy domagać się opustów z podatku gruntowego wskutek uszkodzeń lasu, jeżeli z powodu katastrofy elementarnej nastąpiło zniszczenie produktów ziemi takie, które wychodzi znacznie poza ramy zwyczajnych uszkodzeń, wedle doświadczenia z pewną regularnością, chociaż nawet nie corocznie się powtarzających, a wyrządzona szkoda przedstawia się jako znaczne umniejszenie dochodu ziemi dotyczącego ciała gospodarczego.

W lasach może być opust podatkowy wtenczas tylko zezwolony, jeżeli wypadek nadzwyczajny, powyżej określony, tego rodzaju spustoszenie drzewostanu spowodował.

iż odnośna przestrzeń tylko przez ponowne zalesienie może dać dochód. W szczególności będzie to miało miejsce przy pożarach lasów, które równają się spustoszeniom drzewostanów przez palenie lub wycięcie, zarządzane celem uniknięcia rozszerzania się owadów, albo przy śniegołomach i tym podobnych wydarzeniach. Tylko taka szkoda jednak może być uwzględniona, jeżeli przynajmniej jedna trzecia kompleksu lasowego, terytoryalnie, bez względu na granice gmin katastralnych ze sobą w łączności stojącego, jednemu właścicielowi przynależnego, zniszczoną została. Główne drogi lasowe (szosy) i zwykłe jakoteż rzeki i potoki (biegi wód) nie przerywają łączności kompleksu lasowego.

Opust będzie udzielony w rozmiarach rzeczywistego przypisu podatkowego, wypadającego na zniszczoną masę drzewną. Celem obliczenia zniszczonej masy drzewnej należy roczny przyrost drzewny (roczny dochód), wyliczony w operacie katastralnym, obliczyć dla tej przestrzeni, na której drzewostan zniszczony został i pomnożyć go przez wiek zniszczonego drzewostanu. Roczny dochód (przyrost drzewny) należy następnie pomnożyć przez ową kwotę, jaka wedle operatu katastralnego dla podatku gruntowego wypada jako czysty roczny dochód od hektara zniszczonej parceli katastralnej lasowej.

Przestrzeń, jaka zniszczoną została, ma być ustalona na podstawie istniejących środków pomocniczych (karty katastralne, karty lasowe etc), albo też za pomocą pomiaru. Jeżeli to jednak nie jest możliwe, gdy zniszczenie nastąpiło skokami, natenczas należy na próbnej przestrzeni o wielkości przynajmniej $\frac{1}{2}$ ha stwierdzić stopień zniszczenia i w ten sposób obliczyć zniszczenie na całej przestrzeni. Jeżeli są rozmaite klasy wieku, natenczas należy obliczyć wiek drzewostanu i rozmiar zniszczonej powierzchni dla każdej klasy wieku z osobna. W wypadkach, w których tego nie można uczynić, należy wiek przeciętny obliczyć na podstawie obliczenia wieku na próbnej przestrzeni.

Jeżeli jakiś las podzielony został na większą ilość stopni bonitacyi, natenczas należy obliczenie przeprowadzić dla każdej klasy, jeżeli one są dokładnie odgraniczone, w przeciwnym razie przyjąć przeciętny czysty dochód.

Jeżeli masy drzewne nie zostały w całości zniszczone, lecz częściowo pozostały, chociażby nawet w mniejszej war-

tości, natenczas należy przy obliczaniu zupełnie zniszczonej masy drzewnej uwzględnić wartość pozostałego materiału drzewnego, względnie wartość jego pieniężną.

Przypis podatkowy ważny w myśl powyższych przepisów dla opustu podatkowego, należy obliczyć za hektar od roku uszkodzenia wstecz licząc dla tej ilości lat, która odpowiada wiekowi zniszczonego drzewostanu. Ten ostatni jednak nie może być większy aniżeli kolej przyjęta w operacji katastru podatkowego. Również nie może być wyższy niż liczba lat, w których las jako taki był opodatkowany.

Prośbę o opust należy wnosić pisemnie do 8 dni po otrzymaniu do wiadomości do tej władzy podatkowej I. instancyi, w obrębie której znajduje się uszkodzony kompleks lasu, albo też wnosić do protokołu, przytem należy dokładnie podać parcele lasowe, powód szkody i jej rozmiary.

Stwierdzenie szkody ma nastąpić przez władzę podatkową I. instancyi **na podstawie dochodzenia przeprowadzonego na miejscu a to z reguły przez urzędowo autoryzowanego znawcę leśnego.**

Każdy człowiek ma obowiązek władzy podatkowej w tej sprawie na pytania udzielać wyjaśnień, lub też uczestniczyć jako rzeczoznawca. Urzędnicy publiczni mogą być do tego powołani za zgodą ich przełożonej władzy.

Osoby zaufania i udzielający wyjaśnień, dalej członkowie specjalnych komisyj, jakoteż ewentualnie powołani zastępcy gmin nie mogą żądać wynagrodzenia, lecz mają prawo do zwrotu kosztów podróży. Na wymiar tych kosztów mają wpływ postanowienia odszkodowań kosztów podróży dla członków komisyj dla podatku osobistego (roz. ministerstwa handlu z dnia 25. czerwca 1897 Dz. u. p. Nr. 151). **Wynagrodzenie rzeczoznawcom za większe trudy (erheblichere Mühewaltung) (sic!) ma ustanawiać od wypadku do wypadku krajowa władza skarbowa.** Jeżeli się jednak okaże, że wniesienie podania o przyznanie opustu z podatku było nieusprawiedliwione, natenczas proszący może być w drodze administracyjnej zmuszony do zwrotu kosztów, z tego powodu wyłożonych.

Taką jest treść przytoczonego rozporządzenia wykonawczego, wydanego do cesarskiego rozporządzenia z dnia 16. marca 1917 Dz. u. p. Nr. 124. Na dwuprocentowy dodatek, tam bliżej opisany, postanowienia niniejszego rozpo-

rzządzenia nie mają wpływu, gdyż nawet na wypadek przyznania opustu, rzeczony dwuprocentowy dodatek ma być płacony.

Chodzi więc o szkody wyrządzone w płodach leśnych wskutek katastrof elementarnych, przekraczających ramy zwyczajnych, wedle doświadczenia z pewną regularnością, chociażby nie corocznie powtarzających się szkód, a wyrządzona szkoda przedstawia się jako znaczne ukrócenie dochodu leśnego. Rodzaj tych szkód elementarnych niniejsze rozporządzenie wykonawcze odnośnie do lasu szczegółowo nie przytacza, tylko je uogólnia, w sposób powyżej przytoczony. Tylko w § 10 mamy podane pewne kategorie tych szkód a mianowicie: pożar leśny, naturalnie o ile sprawca nie został wynaleziony, dalej spalenie lub całkowite wyřębanie jakiegoś drzewostanu, celem zapobieżenia rozszerzania się szkód przez owady, w końcu śniegołomy lub inne temu podobne wypadki. Do tych przytoczonych katastrof elementarnych należy zaliczyć ponadto wiatrołomy i wywroty, sadź, gołoledź, okieść etc. Celem stwierdzenia, że przyczyną szkody jest katastrofa elementarna na większej przestrzeni, został jeszcze dalszy szczegół ustanowiony, a mianowicie warunek, że wypadkiem dotknięte przestrzenie muszą być poddane pod ponowne zalesienie, ażeby były w stanie dawać dochód. Lecz jest jeszcze jeden warunek, że szkoda może tylko wtedy być uwzględniona, jeżeli przynajmniej na trzeciej części przestrzeni danego kompleksu lasowego, terytoryalnie w łączności ze sobą stojącego, i do jednego właściciela przynależnego rosnący drzewostan został w całości lub częściowo zniszczony. W pierwszym wypadku stwierdzenie tej części trzeciej nie przedstawia trudności, natomiast w drugim wypadku ma rzeczoznawca lasowy na miejscu na podstawie próbnych powierzchni stopień zniszczenia stwierdzić. Tu więc przychodzimy do rzeczoznawcy lasowego i konstatujemy z całym zresztą uznaniem, że po raz pierwszy pojawia się w rozporządzeniach rządowych postanowienie, że jako rzeczoznawcę celem stwierdzenia rozmiarów szkody powoływać należy z reguły rządowo autoryzowanego znawcę lasowego. Zatem wydanie rozporządzenia o autoryzacji inżynierów leśnictwa zaczyna wydawać owoce właściwe. Zarządzono wprawdzie: powoływanie „z reguły“ lecz jest

to rzeczą łatwą do wytłumaczenia, gdyż obecnie nie wiele jeszcze mamy cywilnych inżynierów leśnictwa, biura prowadzących. Lecz w każdym razie ma być powoływany rzeczoznawca lasowy „Forstsachverständige“, jakto brzmi niemieckie oznaczenie, zatem ktoś „kto się na rzeczy rozumie“: „sachverständige“. I tu przychodzimy do znanej i tylekrotnie już przez nas omawianej sprawy rzeczoznawców lasowych, Mój Boże! kogo też nie powołują jako rzeczoznawców. Do oceny majątku leśnego o powierzchni około 60.000 morgów, w którym grunta nie lasowe stanowiły ledwie 8% przestrzeni, powołano adwokata i właściciela dóbr, a gdy Towarzystwo nasze przeciw temu zdemonstrowało, oświadczyło prezydium wyższego Sądu, że panowie ci znajdują się w spisie rzeczoznawców, a zresztą sąd ma do nich zaufanie. Znajdują się w spisie rzeczoznawców! ba gdyby to do spisów wpisywano tylko tych, których Towarzystwo poleci. Lojalnie jednak przyznać musimy, że najbardziej jeszcze zastosowują zasadę powoływania jako rzeczoznawców tylko takich ludzi, którzy istotnie „na rzeczy się znają“ władze polityczne. Natomiast nie stosują tego bardzo często sądy, tu rozstrzyga zapatrywanie indywidualne danego sędziego. Ponadto spisy rzeczoznawców, przy sądach założone, są w ten sposób zestawione, że rzeczoznawcy lasowi pomieszani są ze znawcami rolnictwa. Nie można się przeto nawet nieraz i dziwić, że sędzia, nieznający stosunków miejscowych, wybiera ze spisu pierwsze lepsze nazwisko, które przypadkowo przedstawia rzeczoznawcę rolnego.

Zatem pierwszą dążnością autoryzowanych inżynierów leśnictwa, posiadających biura techniczno-leśne powinno być, dążyć przez izbę inżynierską do rozdziału spisu rzeczoznawców, na spis znawców leśnictwa i znawców rolnictwa. Nie jest to wcale dążeniem do ukrócenia zakresu działania rolnika, lecz akcja przedsięwzięta w interesie dobra samej sprawy. Zresztą, *sum cuique*, leśnictwo nie powinno wtrącać się do spraw fachowych rolnictwa i odwrotnie i każdy bezstronny przyznać musi, że żądanie takie jest zupełnie usprawiedliwione.

Następnie powinni autoryzowani inżynierowie leśnictwa wszystkimi siłami dążyć do tego, by do spraw leśnictwa używani byli tylko ci, co „na rzeczy się znają“

i wszelkie wypadki tym postanowieniom sprzeczne, podawać do wiadomości kół miarodajnych, niechaj nie będzie tego „by na fortepianie grał pianista, a na pianinie fortepianista“. Nie pomoże zażalenie u siebie w domu, trzeba pójść dalej, w interesie własnym i samej rzeczy.

Tylko kategorycznie postępując, można cel osiągnąć, a dla kogoś, kto jest chętny, będzie do pracy pola wiele. Wszędzie wymaga się ludzi „co się na rzeczy znają“ a liczne rozporządzenia, które w tym czasie wojennym wydawano i które w „Sylwanie“ ogłaszaliśmy, w przeważnej ilości wypadków kładą rozstrzygnięcie ostateczne pewnej sprawy spornej na rzeczoznawców, t. j. tych „co się na rzeczy znają“. Znają się zaś na rzeczy ci, co dowód tego złożyli, a złożyli go przez naukę, egzamina i praktyczne doświadczenie.

W końcu musimy zwrócić jeszcze uwagę na niedostateczność postanowień o wynagrodzeniu dla rzeczoznawców, które ma być przez Dyrekcyę Skarbu ustanawiane i to „od wypadku do wypadku“ i za „większe trudy“ (erhebliche Mühewaltung)“. Zapytujemy, gdzie jest granica, od której zaczynają się „większe trudy“ i kto to w Dyrekcyi Skarbu ma oznaczać.

R.